

WSCHODNI ROCZNIK HUMANISTYCZNY
TOM XXI (2024), №2
s. 197-222
doi: 10.36121/msobczak.21.2024.2.197

Monika Sobczak
ORCID: 0000-0003-4481-026X
(Uniwersytet Opolski)

Jekatierina Pawłowna Pieszkowa i działalność Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej w latach 1920-1937 na łamach czasopism „Czerwony Krzyż” i „Polski Czerwony Krzyż”

Streszczenie: W Artykule omówiony został obraz Jekatieriny Pawłowej Pieszkowej i aktywność kierowanej przez nią Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej, jaki w latach z lat 1920-1937 prezentowały organy prasowe PCK. Są to czasopisma „Czerwony Krzyż” i „Polski Czerwony Krzyż”, które podejmowały zagadnienia szeroko rozumianej pomocy humanitarnej oraz relacjonowały bieżącą działalność PCK. Uzupełnienie omawianego zagadnienia stanowią nieliczne artykuły traktujące o J. P. Pieszkowej w prasie codziennej czy tygodnikach. Zagadnienia związane z pomocą niesioną przez J. P. Pieszkową dla Polaków przebywających w Rosji Sowieckiej podejmowano często w pierwszych latach po wojnie polsko-bolszewickiej. Los Polaków pozostałych za tzw. linią ryzyką oraz opieka roztaczana nad nimi przez Delegaturę PCK była tematem istotnym i często pojawiającym się na łamach czasopisma „Czerwony Krzyż” do 1922 r. W późniejszym okresie, kolejny już organ prasowy PCK „Polski Czerwony Krzyż” poświęcał temu tematowi, jak i postaci J. P. Pieszkowej znacznie mniej uwagi. Z przeprowadzonych badań wynika, że organy prasowe PCK „Czerwony Krzyż” i „Polski Czerwony Krzyż” poprzez publikowane treści kształtowały pozytywny obraz J. P. Pieszkowej i prowadzonej przez nią Delegatury, a nawet stawały w jej obronie w obliczu krytyki.

Słowa kluczowe: Polski Czerwony Krzyż, Związek Radziecki, działalność humanitarna, prasa polska

Ekaterina Pavlovna Peshkova and the activities of the PCK Delegation in Soviet Russia in 1920-1937 in the pages of the magazines “Red Cross” and “Polish Red Cross”

Annotation: The article presents a picture of Ekaterina Pavlova Peskovskaya and the activity of the PCK Delegation in Soviet Russia, which was directed by her, as presented by the press organs of the PCK in the years 1920-1937. These are the periodicals “Czerwony Krzyż” (Red Cross) and “Polski Czerwony Krzyż” (Polish Red Cross), which dealt with issues of humani-

tarian aid in a broad sense and reported on the current activities of the PCK. This issue is supplemented by a few articles on J. P. Pieszkowa in the daily or weekly press. The issues related to J. P. Pieszkowa's assistance to Poles in Soviet Russia were often discussed in the first years after the Polish-Bolshevik war. The fate of the Poles remaining behind the so-called Riga rope and the care provided to them by the Polish Red Cross Office was an important topic and often appeared in the magazine "Czerwony Krzyż" (the Red Cross) until 1922. Later, another press organ of the Polish Red Cross "Polski Czerwony Krzyż" (the Polish Red Cross) devoted much less attention to this topic and to the figure of J. P. Pieszkowa. The conducted research shows that the press organs of the PCK "Czerwony Krzyż" and "Polski Czerwony Krzyż", through their published content, formed a positive image of J. P. Pieszkowa and the Delegation led by her, and even defended her in the case of criticism.

Keywords: Polish Red Cross, Soviet Union, humanitarian activities, Polish press

Wstęp

Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości działacze licznych organizacji dobroczynnych, aktywnych na ziemiach polskich w czasie I wojny światowej, dostrzegli potrzebę stworzenia jednego stowarzyszenia. Doprowadziło to do powołania w styczniu 1919 r. PTCK (od 1927 r. PCK)¹, przed którym bardzo szybko stało się zadanie roztoczenia opieki nad Polakami przebywającymi w Sowieckiej Rosji, z którą w latach 1919-1921 toczono wojnę. Jeszcze przed jej zakończeniem przedstawiciele obu stron rozmawiali w Berlinie o losach cywilów, jeńców i więźniów, którzy w wyniku działań wojennych, a także zaszłości historycznych znajdowali się na terenie Polski i Rosji Sowieckiej. We wrześniu 1920 r. obie strony zgodziły się, że wszystkie wymienione grupy powinny zostać objęte niezbędną opieką humanitarną².

Obywatelami Rosji Sowieckiej znajdującymi się na terenie Polski miała się zająć Stefania Sempołowska³, natomiast Polakami przebywającymi na terenach

¹ 18 stycznia 1919 r. formalnie utworzono Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża (PTCK). Niektórzy badacze uznają, że organizacja powstała dwa dni później, 20 stycznia 1919 r. wraz z powołaniem Tymczasowego Komitetu Polskiego Czerwonego Krzyża albo też 27 kwietnia 1919 r. w momencie zatwierdzenia statutu. Autorka za Zdzisławem Abramkiem przyjmuje datę 18 stycznia 1919 r. Zgodnie ze statutem uchwalonym w kwietniu 1919 r. oficjalna nazwa organizacji a Polskie Towarzystwo Czerwonego Krzyża (PTCK). Formalnie nazwa Polski Czerwony Krzyż (PCK) została wprowadzona w nowym statucie od 1 września 1927 r. ale zarówno członkowie organizacji jak i władze MKCK w Genewie przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego posługiwały nazwami zamiennie. Stąd też autorka przyjmuje jednolity zapis „PCK” dla całego omawianego okresu. Z. Abramek, *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa 2001, s. 76-78; J. Szymonczek, *W cieniu wojny. Polski Czerwony Krzyż w latach 1945-1972*, Warszawa 2016, s. 22.

² O rozmowach polsko-sowieckich prowadzonych w czasie wojny polsko-bolszewickiej zob. więcej: W. Materski, *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002, s. 18-84.

³ Stefania Sempołowska (1869-1944) – działaczka społeczna i polityczna, pisarka, pedagog. Podczas wojny polsko-bolszewickiej zabiegała o godne warunki życia jeńców rosyjskich w niewoli polskiej, a następnie przez cały okres dwudziestolecia międzywojennego o polepszenie warunków bytowych osób przebywających polskich w więzieniach. Wizytowała obozy jenieckie i więzienia, pisała raporty z odwiedzanych miejsc. D. Wawrzykowska-Wierciochowa, *Stefania Sempołowska*, Warszawa 1981; S.

kontrolowanych przez bolszewików Jekatierina Pawłowna Pieszkowa⁴ – żona rosyjskiego pisarza Maksyma Gorkiego⁵. Ta ostatnia została kierowniczką Delegatury Polskiego Towarzystwa Czerwonego Krzyża (dalej: PTCK) w Rosji Sowieckiej⁶. Rozejm zawarto w październiku 1920 r., wtedy S. Sempołowska i J. P. Pieszkowa mogły rozpocząć działalność. Ostatecznie, rozmowy pokojowe pomiędzy stroną polską i bolszewicką zakończyły się podpisaniem 18 marca 1921 r. tzw. Traktatu Ryskiego, który umożliwił J. P. Pieszkowej poszerzenie działalności np. zorganizowanie filii Delegatury PTCK⁷.

Podjęmowana przez J. P. Pieszkową praca na rzecz obcokrajowców w Rosji Sowieckiej była podyktowana koniecznością i miała wymiar międzynarodowy. Nic więc dziwnego, że informacje o jej aktywność są obecne w sprawozdaniach i korespondencji kierowanej przez władze PTCK do sekretariatu Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie w latach 1920-1922⁸. Jednak do niedawna w polskiej historiografii informacje o Delegatce PCK w Rosji Sowieckiej pojawiały się jedynie w kontekście jej współpracy z S. Sempołowską i pomocy niesionej więzionym w ZSRR księżom⁹. Wciąż wiele wątków z życia J. P. Pieszko-

Michalski, *Spoleczna i pedagogiczna działalność Stefanii Sempołowskiej*, Warszawa 1973; *Życie i działalność Stefanii Sempołowskiej*, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1960.

⁴ Jekatierina Pawłowna Pieszkowa (1876-1965) – pochodziła ze zubożałej szlachty. Po ukończeniu gimnazjum w 1895 r. rozpoczęła pracę jako korektorka w „Gazecie Samarskiej”, gdzie poznała przyszlęgo męża, Maksyma Gorkiego. Mieli dwoje dzieci, syna Maksyma (1897-1934) i córkę Katię (1901-1906). J. Pieszkowa angażowała się w pracę społeczną w Niżnym Nowogrodzie i na Krymie. Była członkinią Partii Socjalistyczno-Rewolucyjnej. W czasie I wojny światowej pracowała w Towarzystwie Pomocy Ofiarom Wojny, gdzie kierowała Komisją Pomocy Dzieciom. Po przejściu władzy w Rosji przez bolszewików stanęła na czele Komitetu Pomocy Więźniom Politycznym, angażowała się także w działalność Rosyjskiego Politycznego Czerwonego Krzyża (RPCK). Л. Должанская, *Екатерина Павловна Пешкова Должанская. Биография: Документы. Письма. Дневники. Воспоминания*, Москва 2012, s. 17-18; I. Zaikina *Polski Czerwony Krzyż w ZSRR. W służbie najbardziej potrzebującym*, [w:] „*Bez sądu, świadków i prawa*”. *Listy z więzień, łagrów i zesłania do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937*, red. R. Dzwonkowski, Lublin 2002, s. 78-92; H. Owsiany, *Z pomocą w czasie wojen i zniewolenia*, [w:] „*Bez sądu...*”, s. 45-78.

⁵ Maksym Gorki, właśc. Aleksiej Maksymowicz Pieszkow (1868-1936) – pisarz rosyjski i radziecki, początkowo kontestujący prowadzoną przez bolszewików politykę. Pod koniec lat dwudziestych XX w., wrócił do ZSRR i stał się jednym z czołowych twórców socrealizmu, uwielbianym przez Stalina. A. Roskin, *Maksym Gorki*, Warszawa 1951; S. Wołkow, *Czarodziejski chór. Historia kultury rosyjskiej od Tołstoja do Sołżenicyna*, Warszawa 2016, s. 22, 28-32, 104-107.

⁶ H. Owsiany, *Z pomocą...*, [w:] „*Bez sądu...*”, s. 45-78, 63-64; Л. Должанская, *Бюро уполномоченных польского красного креста в России и российского красного креста в Польше (1920-1937) и уполномоченные Е.П. Пешкова и Стефания Семпоповская*, „*Новая Польша*”, 2008, nr 6, s. 31-35; W. Materski, *Pobocza...*, s. 47-48.

⁷ W. Materski, *Pobocza...*, s. 47-48; J. Golcon, *Polsko-radziecki traktat pokojowy zawarty w Rydze w 1921 r. (aspekty polityczno-narodowościowe)*, „*Przegląd Nauk Historycznych*”, 2009, nr 1, s. 117-127; Л. Должанская, *Бюро уполномоченных польского красного креста в России и российского красного креста в Польше (1920-1937) и уполномоченные Е.П. Пешкова и Стефания Семпоповская*, „*Новая Польша*”, 2008, nr 6 (98), s. 31-35.

⁸ Archiwum Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie (dalej: AMKCK), Pologne II, sygn. CR00/47 - 156, bez paginacji, informacje o J. Pieszkowej znajdują się w szeregu dokumentów w tej jednostce archiwalnej (orientacyjne pomiędzy dokumentami nr 101 a nr 300).

⁹ I. Zaikina, *Polski Czerwony Krzyż w ZSRR. W służbie najbardziej potrzebującym*, [w:] „*Bez sądu, świadków i prawa*”. *Listy z więzień, łagrów i zesłania do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937...*, s. 78-92.

wej pozostaje niezbadanych, podobnie jak obraz jej aktywności w polskiej prasie okresu międzywojennego, czy też odbiór jej osoby przez Polaków¹⁰.

Celem niniejszego tekstu jest zbadanie w jaki sposób prezentowana była sylwetka J. P. Pieszkowej i działalność kierowanej przez nią Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej na łamach organów prasowych PCK tj. dwutygodnika „Czerwony Krzyż” (numery od września 1920 r. do grudnia 1922 r.) oraz miesięcznika „Polski Czerwony Krzyż” (numery od stycznia 1925 r. do sierpnia 1937 r.). W latach 1923-1924 z powodu znacznego osłabienia aktywności, odpływu członków i prawdopodobnie także zmniejszenia dochodów, organizacja nie prowadziła organu prasowego¹¹. Jako uzupełnienie wykorzystano też prasę codzienną i tygodniki, które w omawianym okresie informowały o działalności J. P. Pieszkowej. Kwerenda objęła okres od rozmów polsko-sowieckich we wrześniu 1920 r., w czasie których podjęto decyzję o utworzeniu Delegatury PTCK w Rosji Sowieckiej do sierpnia 1937 r. – oficjalnej likwidacji tej placówki¹².

Lata 1920-1924 i „Czerwony Krzyż”

„Czerwony Krzyż” to dwutygodnik wydawany w latach 1919-1922 jako organ prasowy PCK. Redaktorem naczelnym był do końca 1921 r. Józef Zawadzki¹³, a w roku 1922 Henryk Nowodworski¹⁴. Czasopismo podejmowało zagadnienia związane z pomocą humanitarną niesioną migrantom i jeńcom po I wojnie światowej, w czasie wojny polsko-bolszewickiej czy też w dobie powstań śląskich, a także problematykę związaną z szeroko pojętą dobroczynnością¹⁵.

Temat przymusowego pobytu Polaków w Rosji Sowieckiej oraz konieczności niesienia im pomocy i zorganizowania powrotu do Ojczyzny nie był podejmowany w pierwszym okresie istnienia czasopisma „Czerwony Krzyż”, tj. w latach 1919-1920. Latem 1920 r., kiedy w Berlinie prowadzono polsko-sowieckie rozmowy

¹⁰ M. Sobczak, *Jekaterina Pawłowna Pieszkowa – delegatka Polskiego Czerwonego Krzyża w Moskwie i jej działalność w latach 1920-1937* [w:] *Kobieta na przestrzeni dziejów* t. 5, red. B. Cecota, Piotrków Trybunalski 2023, s. 187-212.

¹¹ T. Dworecka, *Wkład czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” w rozwój zawodowy pielęgniarstwa w okresie II Rzeczypospolitej* [w:] *Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Warszawa 2008, s. 297, 304-305.

¹² Z. Abracek, *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża*, Warszawa 2001, s. 95; A. J. Cieślakowa, *Czerwona pomoc w Polsce 1924-1938. Przybudówka, przykrywką, przyczółek*, Warszawa 2018 s. 59; Л. Должанская, *Екатерина Павловна Пеуикова...*, s. 675.

¹³ Józef Zawadzki (ur. 1865., zm. 1935) – lekarz, działacz samorządowy i społeczny, członek Zarządu Głównego, Komitetu Głównego i jeden z założycieli PTCK. Ukończył Wydział Lekarski na Uniwersytecie Warszawskim i uzyskał stopień doktora nauk lekarskich, odbył praktykę w pierwszym w Europie, pogotowiu ratunkowym w Wiedniu, następnie uruchomił podobną instytucję w Warszawie. W latach 1918-1919 był wiceprezydentem Warszawy. W 1919 r. założył czasopismo „Czerwony Krzyż”, w którym publikował artykuły dotyczące higieny, zdrowia oraz działalności PTCK. Jako członek Zarządu Głównego PTCK był delegatem na zjazd Ligi Czerwonego Krzyża w Genewie w 1920 i Międzynarodowego Czerwonego Krzyża w r. 1921 r. Życiorys dr Józefa Zawadzkiego [w:] *Prace D-ra Józefa Zawadzkiego 1887-1935*, Warszawa 1935.

¹⁴ Henryk Nowodworski (ur.?, zm.?) – w roku 1922 redaktor naczelny czasopisma „Czerwony Krzyż”. Obecnie nie udało się ustalić pełnego biogramu postaci.

¹⁵ T. Dworecka, *Wkład czasopisma...*

dotyczące m.in. możliwości wymiany więźniów i jeńców, czasopismo „Czerwony Krzyż” milczało na ten temat. Dopiero wiosną 1921 r. los Polaków na terenie Rosji Sowieckiej pojawił się na łamach czasopisma. Należy ten fakt wiązać z podpisaniem Traktatu Ryskiego regulującego m.in. możliwości wyjazdu Polaków do kraju.

Pierwsza informacja o J. Pieszkowej na łamach czasopisma „Czerwony Krzyż” pojawiła się w lipcu 1921 r. W sprawozdaniu Edwarda Zaleskiego¹⁶ czytamy:

Dzięki ofiarnej pracy p. Pieszkowej, jej energii i wytrwałości zorganizowano w końcu października 1920 r. w Moskwie Przedstawicielstwo PTCK na Rosję Sowiecką, na czele którego stanęła p. Katarzyna¹⁷ Pieszkowa, z filiami w Piotrogradzie, Niżnym Nowogrodzie, Tule, Orle i Jarosławiu. Obecnie w Biurze tego przedstawicielstwa jest zatrudnionych 80 osób [...]. Przedstawicielstwo wysyła na prowincję delegatów, organizuje filie, dostarcza im środków materialnych, pobudza miejscowe kolonie do ofiarności na rzecz jeńców i zakładników. Przedstawicielstwo ma stały kontakt z więźniami, obozami, udziela rad, spełnia życzenia i zlecenia, łagodzi kolizje z władzami, dodaje otuchy, rozdaje produkty i odzież otrzymane z kraju itp. [...]. Przedstawicielstwo uratowało życie prawie 1000 skazańcom, wysłało przeszło 10 tysięcy listów do kraju z Rosji [...]. Zarząd Główny postanowił wyrazić p. Pieszkowej gorące podziękowanie jej za ofiarność i owocną pracę w opiece nad polskimi jeńcami¹⁸.

Z przytoczonej szczegółowej relacji wynika, że wymienione działania podejmowane przez J. P. Pieszkową i jej zespół w pierwszym okresie istnienia delegatury zyskały uznanie Zarządu Głównego PCK.

W sierpniu 1921 r. łamach czasopisma opublikowano obszernie sprawozdanie z działalności prowadzonej przez PCK pod koniec wojny polsko-bolszewickiej, w którym zwrócono uwagę na konieczność współpracy z J. Pieszkową w obliczu wyjazdów z Rosji Sowieckiej polskich jeńców i emigrantów:

Zakres pracy Czerwonego Krzyża w stosunku do powracających jeńców i re-emigrantów znacznie ma się rozszerzyć. [...] Ponieważ z Moskwy wyjeżdżają eszelony z uchodźcami, którzy zwykle są zaopatrywani żywnością na 6 dni, przeto potrzebna jest pomoc p. Pieszkowej¹⁹.

¹⁶ Edward Zaleski (ur.?, zm.?) – polski dyplomata biorący udział w polsko-sowieckich rozmowach dotyczących kwestii pomocy humanitarnej, najpierw w 1919 r. w Mikaszewiczach koło Łucka, następnie w Berlinie w 1920 r. Na przełomie 1919 i 1920 został szefem Komisji ds. Zakładników i Jeńców Cywilnych przy Zarządzie Głównym PTCK oraz Delegatem Zarządu Głównego PTCK w Rosji Sowieckiej. ANN, MSZ, sygn. 2/322, Ambasada RP w Berlinie, teczka nr 3793, dokument: *Ambasada RP w Berlinie Edward Zaleski do Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Berlin, 2 września 1920, nr 604*; W. Materski, *Pobocza dyplomacji...*, s. 41, 48.

¹⁷ Imię Jekaterina było spolszczane i zapisywane jako Katarzyna.

¹⁸ *Z Rosji Sowieckiej*, „Czerwony Krzyż” 1921, nr 14, s. 270-271.

¹⁹ *Polski Czerwony Krzyż na terenach operacyjnych armii 4 i 2ej*, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 15-16, s. 291-294.

We wrześniu 1921 r. opisano aktywność J. Pieszkowej w sprawozdaniu z działalności PCK na rzecz jeńców wojennych i cywilnych prowadzonej w latach, 1919 i 1920, obejmującym częściowo także rok 1921:

Działalność w sprawie jeńców Pol. w Rosji Sowieckiej do października [19]19 r. była bardzo ograniczona [...]. Pierwszeństwo należało się zakładnikom polskim, więzionym w Butyrkach w Moskwie [...]. Pomoc jeńcom Polakom w Rosji zaczęła udzielać delegatka PTCK p. K. Pieszkowowa, dopiero od 20 X 20 r. [...]. Na razie działalność swą mogła rozwinąć p. Pieszkowowa w małym zakresie, gdyż władze sow. udzieliły jej pozwolenia na opiekowanie się tylko jeńcami cywilnymi. Na skutek interwencji w listopadzie [19]20 r. Rząd Sowiecki pozwolił na rozszerzenie działalności do jeńców wojennych, p. Pieszkowowa zajęła się gorliwie: 1) umożliwieniem przesyłania korespondencji do Polski; 2) dożywianiem jeńców cywilnych; 3) rozdawnictwem odzieży²⁰.

Tekst kończy informacją o planach Delegatki na dalszą działalność, w ramach której planowała wyjazdy do miejsc przetrzymywania polskich jeńców. Przytoczone sprawozdanie w sposób rzeczowy pokazuje działalność J. Pieszkowej i kierowanej przez nią jednostki, wskazując na różnorodność podejmowanej aktywności, ale także na napotykaną przeciwności i zadania do wykonania w przyszłości.

W listopadzie 1921 r. w „Kurierze Warszawskim”²¹ ukazał się artykuł zaciekle krytykujący J. P. Pieszkową i jej aktywność w ramach Delegatury PCK. Jego autorem był Michał Chruszczyński, pedagog i nauczyciel związanym w latach 1909-1916 z Polską Macierzą Szkolną w Petersburgu (Piotrogradzie), który w okresie międzywojennym w Polsce publikował prace z zakresu pedagogiki i szkolnictwa²². W artykule zatytułowanym „Tzw. „Polski” Czerwony Krzyż” pisał:

„Polski” Czerwony Krzyż z założenia swego był instytucją rosyjską, mającą na celu udzielić pomocy więźniom i jeńcom polskim, niewłaściwą przeto nosił nazwę, która tak wiele mówiła Polakom. Kolonia polska [...] powściągliwie, a nawet wprost podejrzliwie zaczęła się zwracać do nowopowstającej organizacji [...]. Na czele tej organizacji stanęła p. Pieszkowa, jedna z żon głośnego pisarza Maksyma Gorkija. W kołach społecznych rosyjskich p. Gorkij i żona jego cieszą się dobrą reputacją jako służalcy bolszewizmu, a p. Pieszkowa na-

²⁰ *Działalność PTCK w sprawie jeńców wojennych, cywilnych i zakładników w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie z lat 1919-1920*, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 16, s. 358-362.

²¹ „Kurier Warszawski” – dziennik wydawany w Warszawie od roku 1821 do 1939. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości gazeta nabrała orientacji prawicowej, związana ze Stronnictwem Chrześcijańsko-Narodowym. Była popularna wśród urzędników państwowych i warstwy inteligentnej stolicy. Charakter gazety zwłaszcza w latach dwudziestych był raczej narodowy i katolicki. Ponadto na jego łamach nie unikano polemiki z innymi czasopismami. Swoje teksty w różnych okresach publikowali tam m.in. Henryk Sienkiewicz, Aleksander Świętochowski, Władysław Umiński, Kazimierz Przerwa-Tetmajer i Stanisław Stroński. Na początku lat 30. nakład wynosił około 80-85 tys. egzemplarzy. A. Paczkowski, *Prasa codzienna warszawy w latach 1918-1939*, Warszawa 1983, s. 129-130, 265.

²² B. K. Nykiel, *Polska Macierz Szkolna w Petersburgu/Piotrogradzie*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/2> [dostęp: 9.10.2023 r.]; zob. też.: L. Bazyłow, *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984, s. 403; „Co czytać? Przegląd Bibliograficzny”, 1927, nr 3, s. 47.

leży do tej dość licznej kategorii Rosjan, którzy organicznie nienawidzą Polaków²³.

Już ten pierwszy fragment artykułu, epatujący negatywnymi emocjami, należy skomentować. Dotychczas przeanalizowane źródła i opracowania dostępne w Polsce, nie pozwalają jasno określić, jak do reżimu sowieckiego odnosiła się J. P. Pieszkowa. Prawdopodobnie starała się zachować neutralność (o ile było to w ogóle możliwe w sowieckich warunkach) i skupiała się na pracy humanitarnej. Faktem jest, że w początkowym okresie działalności miała poparcie Feliksa Dzierżyńskiego – szefa sowieckiej policji politycznej WCzK, nie oznacza to jednak, że była zagorzałą zwolenniczką bolszewików²⁴. Badając postać J. P. Pieszkowej oraz jej obecność w polskiej historiografii nie znalazłam innego tekstu obwiniającego ją o nienawiść względem Polaków. Przeciwnie, w dostępnych opracowaniach jest charakteryzowana wręcz jako polonofilka, której szczególnie zależało na losie przedstawicieli polskiej narodowości.

Natomiast stosunek M. Gorkiego do bolszewików u progu lat 20 XX można określić raczej jako neutralny albo nawet sceptyczny. W tamtym czasie pisarz miał nawet martwić się czy nadmierne zainteresowania Polakami i sprawami polskimi nie sprowadzi na żonę kłopotów. Dopiero około 1928 r. M. Gorki przyjął zaproszenie władz sowieckich i przyjechał do ZSRR²⁵.

Zarzut o nienawiść wobec Polaków nie był jedynym, który M. Chruszczyński kierował w stronę J. P. Pieszkowej. Autor uważał, że sprawy skazańców i jeńców traktowała z chłodnym formalizmem. Kolejny oskarżenie dotyczyło działania tylko na rzecz więźniów wybranych placówek:

Pani Pieszkowa zajmowała tylko dość sumiennie Butyrkami i pozostawiała miłe wspomnienie o sobie wśród tych, którzy w tym więzieniu przebywali. [...] innymi więźniami w Rosji p. Pieszkowa bardzo mało albo zupełnie się nie zajmowała. „Krzyż” Petersburski odwiedziła raz jeden nie z własnej inicjatywy, ale będąc siłą zaciągnięta przez współpracownika Polskiego Czerwonego Krzyża p. S. Ostrowskiego, gdy w więzieniu tym miał wybuchnąć bunt naszych jeńców. Petersburg pani Pieszkowa odwiedziła kilka razy ale więcej była zajęta [...] sprawami tzw. rosyjskiego politycznego czerwonego krzyża²⁶.

Niestety obecnie nie dysponuję źródłami dotyczącymi petersburskiej filii Delegatury PCK, które mogłyby zweryfikować informacje podawane przez M.

²³ M. Chruszczyński, *Tzw. „Polski” Czerwony Krzyż w Rosji*, „Kurier Warszawski”, 1921, nr 324 (z dn. 23 listopada), s. 7-8.

²⁴ Л. Должанская, *Бюро...*, s. 31-35; F. Sielcki, *Maksym Gorki w kręgu spraw polskich*, Warszawa 1971, s. 68.

²⁵ F. Sielcki, *Maksym Gorki w kręgu...*, s. 68; A. Roskin, *Maksym...*, s. 123-124.

²⁶ M. Chruszczyński, *Tzw. „Polski” czerwony...*, s. 7-8. Warto zwrócić uwagę na czas przeszły użyty w tekście. Autor, jak wielu Polaków w tamtym okresie sądził, że praca J. Pieszkowej dobiega końca, spodziewając się, że Polacy chcący opuścić Rosję Sowiecką powrócą do kraju i praca Delegatury PTCK w Rosji Sowieckiej nie będzie już potrzebna.

Chruszczyńskiego np. dotyczące wspomnianego buntu jeńców. Mimo to należy wejść w polemikę z Autorem i zauważyć, że dopiero w sierpniu 1921 r. J. Pieszkowa otrzymała od F. Dzierżyńskiego pełnomocnictwa umożliwiające przemieszczanie się po terenie Rosji Sowieckiej i pierwszej kolejności udała się na Syberię, gdzie przebywali polscy jeńcy²⁷. Ponadto, w przytoczonym już wyżej sprawozdaniu z początkowej działalności PCK, opublikowanym na łamach czasopisma „Czerwony Krzyż” wspomniano, że więźniów moskiewskiego więzienia Butyrki traktowano priorytetowo. W tym samym tekście wyjaśniano, że decyzja ta zapadła już w 1919 r. w czasie rozmów polsko-sowieckich w Mikaszewiczach²⁸. Nie była to wola J. P. Pieszkowej, która wypełniała zalecenia płynące z Polski. M. Chruszczyński prawdopodobnie o tym nie wiedział i winą za brak lub znacznie mniejszą skalę pomocy w innych więzieniach obarczył Delegatkę PCK.

Podsumowując swój tekst M. Chruszczyński pisał:

Można twierdzić z całą stanowczością, że ktoś inny, więcej życzliwie usposobiony do Polaków zrobiłby dla nas znacznie więcej, niż to zrobiła p. Pieszkowa [...]. Największą zasługą Polskiego Czerwonego Krzyża, a zatem i p. Pieszkowej pozostanie wyratowanie kilku więźniów od grożącej śmierci. Były jednakże inne fakty: kilka osób stracono i nie można twierdzić stanowczo, że były wyczerpane wszystkie środki aby uchronić nieszczęśliwców od śmierci [...] nie było należytego wczucia się w tragizm sytuacji, a może nawet nie było szczerzej chęci pomocy²⁹.

Autor zakończył swój tekst w oskarżycielskim tonie sugerując, że Delegatka PCK zrobiła za mało dla polskich więźniów. M. Chruszczyński wskazał na niewystarczające zaangażowanie Delegatki w sprawy Polaków, brak empatii, jako mankament podał jej równoległą pracę w Rosyjskim (Politycznym) Czerwonym Krzyżu³⁰ (dalej: RPCK). Trudno jednocześnie odnieść się do oskarżeń M. Chruszczyńskiego. Wiadomo na pewno, że J. P. Pieszkowa wszelkie swoje decyzje musiała konsultować z jednej strony z władzami PCK w Polsce, z drugiej, z sowieckimi służbami. Niejednokrotnie także spotykała się różnego rodzaju odmowami czy przeszkodami, które na drodze stawiała jej sowiecka administracja. Wydaje się, że M. Chruszczyński wszelkie mankamenty przypisał jej osobie, nie biorąc pod uwagę systemu sowieckiego, w którym przyszło jej funkcjonować, a którego sam był ofiarą. Warto dodać, że podejmowane przez M. Chruszczyńskiego oskarżenia pod

²⁷ Л. Должанская, *Бюро уполномоченных...*, s. 31-35.; I. Zaikina, *Polski Czerwony Krzyż...*, s. 81 - 85

²⁸ *Działalność PTCK w sprawie jeńców wojennych, cywilnych i zakładników w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie z lat 1919-1920*, „Czerwony Krzyż” 1921, nr 17-18, s. 358-362.

²⁹ M. Chruszczyński, *Tzw. „Polski” Czerwony...*, s. 7-8.

³⁰ Warto dodać, że J. Pieszkowa pomagała także więźniom innych narodowości przebywającym w obozach i więzieniach ZSRR w ramach Rosyjskiego (Politycznego) Czerwonego Krzyża. Organizacja ta tylko w niewielkim stopniu współpracowała z władzami Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża, nie należała do Ligi Stowarzyszeń Czerwonego Krzyża. W latach terroru stalinowskiego jej działalność została zupełnie ograniczona, a większość członków aresztowana. A. Solżenicyn, *Archipelag GULag 1918-1956. Próba dochodzenia literackiego*, t.1, Warszawa 1991, s. 48, 65.

adresem J. P. Pieszkowej nie znajdują potwierdzenia w innych dotychczas zbadanych i znanych mi źródłach³¹.

Kilka tygodni po publikacji tego krytycznego tekstu, w grudniu 1921 r. J. P. Pieszkowa po raz pierwszy przyjechała do Polski jako Delegatka PCK. Gazeta codzienna „Głos Lubelski”³² informowała o jej przyjeździe na pierwszej stronie³³. W tym czasie czasopismo „Czerwony Krzyż”, stając w obronie J. P. Pieszkowej, odpowiedziało na artykuł M. Chruszczyńskiego obszernym tekstem, który składał się z dwóch części. W pierwszej zamieszczono sprawozdanie ze spotkania władz PCK z J. P. Pieszkową, która omówiła swoją aktywność i scharakteryzowała sytuację Polaków w Rosji Sowieckiej. W drugiej części przedstawiono genę i zadania Delegatury PCK w Moskwie.

W części sprawozdawczej anonimowy autor pisał:

W dn. 3 grudnia br. [1921 r.] odbyło się posiedzenie Komitetu Głównego PTCK, zwołane celem powitania przybyłej do Warszawy uppełnomocnionej przedstawicielki Polskiego Czerwonego Krzyża w Rosji p. Katarzyny Pieszkowowej i wysłuchania relacji o jej pracach dla naszych rodaków na terytorium rosyjskim. Po zagajeniu zebrania przez Prezesa PTCK Generała Hallera, który powołał p. Pieszkowową jako przedstawicielkę naszego T-wa i orędowniczkę naszych braci w Rosji Sowieckiej [...]. Następnie głos zabrała p. Pieszkowa: „przyznając jak mała cząsteczka zrobiona została z tego, co zrobić by należało, czego przyczyną po części były nader trudne warunki pracy, po części względy indywidualne”³⁴.

Ten fragment wypowiedzi J. P. Pieszkowej wydaje się być, zawołowaną odpowiedzią jej na zarzuty zawarte w tekście M. Chruszczyńskiego. Prawdopodobne jest, że podczas wizyty w Polsce na początku grudnia 1921 r. Pieszkowa zapoznała się z jego tekstem, który musiał się odbić szerokim echem w środowisku czerwono krzyżskim lub powiedziano jej, że taki materiał powstał. Delegatka postanowiła w subtelny sposób przyznać, że nie zawsze mogła dotrzeć do wszystkich potrzebujących. Podczas spotkania opowiedziała ogólnie o swojej aktywności na rzecz Polaków, a Gen. J. Haller wyraził wdzięczność za jej pracę³⁵. Co ciekawe, tekst jest zatytułowany „Polski

³¹ Archiwum Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie dalej: (AMKCK), zespół: Pologne II, sygn., CR00/47-156, informacje znajdują się w tej jednostce archiwalnej w szeregu dokumentów dokumentach o numerach 243 - 271; oraz w Archiwum Akt Nowych w Warszawie (dalej: AAN), zespół: Ministerstwo Spraw Zagranicznych, sygn. 2/322, Ambasada RP w Berlinie, teczka nr 3793, dokumenty bez paginacji.

³² „Głos Lubelski” – dziennik wydawany w latach 1913-1939 o charakterze konserwatywnym. Po odzyskaniu przez Polskę niepodległości związane ze środowiskiem narodowej demokracji i krytykujące politykę J. Piłsudskiego. A. Paczkowski, *Prasa polska w latach 1918- 1939*, Warszawa 1980, s. 38, 119, 185; I. Walaszek, „Głos Lubelski” 1913-1939 [w:] *Prasa narodowej demokracji. Prasa lokalna, regionalna, środowiskowa*, t. 4, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 58-67.

³³ *Żona Maksyma Gorkiego w Warszawie*, „Głos Lubelski” 1921, nr 329 (z dn. 5 grudnia), s. 1.

³⁴ *Polski Czerwony Krzyż w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie p. Pieszkowowej, Przedstawicielki PTCK w Rosji „Czerwony Krzyż” 1921*, nr 23-24, s. 549-551.

³⁵ Ibidem.

Czerwony Krzyż w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie p. Pieszkowowej, Przedstawicielki PTCK w Rosji” i pisany jest z perspektywy osoby trzeciej, która była uczestnikiem spotkania. Nie jest wykluczone, że publikując go w tak przemyślanej formie chciano uniknąć sytuacji, w której J. P. Pieszkowa sama odpowiada na zarzuty. Być może chodziło także o uniknięcie dalszej polemiki z M. Chruszczyńskim.

W drugiej części tekstu czytamy, że „Zarząd Główny PTCK poczuł się do obowiązku sprostować informacje p. Chruszczyńskiego”³⁶ i obszernie przedstawił genezę i początki działalności Delegatury PTCK w Rosji Sowieckiej. Następnie scharakteryzowano w nim samą Delegatkę:

działalność p. Pieszkowowej była nacechowana rzeczywistym humanitaryzmem, prawdziwym poświęceniem i wielką energią. Pani Pieszkowowa docierała do uwięzionych jeńców i zakładników i w miarę możliwości okazywała im pomoc. W więzieniach rosyjskich i zapadłych zakątkach Rosji udawało się p. Pieszkowowej odnajdywać osoby, które już od dawna uważano za wykreślone z liczby żyjących. Wśród wszystkich, którzy za sprawą p. Pieszkowowej zostali ocaleni, jej zaparcie się siebie, dobroć i ofiarna praca pozostawiły po sobie i jak najlepsze wspomnienia [...]. Do wiadomości Zarządu Głównego PTCK nie wpłynęła ani jedna skarga na działalność p. Pieszkowowej, jednogłośnie zaś pochlebne o niej świadectwa, pochodzące od wiarogodnych osób różnego stanu i wyznania znalazły w Zarządzie Głównym PTCK właściwą ocenę³⁷.

Z przytoczonego tekstu wynika, że przynajmniej oficjalnie władze PCK nie miały zastrzeżeń do pracy Delegatki i stanęły w jej obronie w niekomfortowej sytuacji, w której J. P. Pieszkowa znalazła się jako obywatelka sowiecka działająca na rzecz Polaków, a skrytykowana przez Polaka. Niewykluczone, że współpraca pomiędzy władzami PCK a Delegatką nie zawsze układała się tak dobrze jak to opisano. Sprawy sporne prawdopodobnie załatwiano wewnątrz organizacji i nie pisano o nich na łamach prasy, gdzie kreowano jednoznacznie pozytywny obraz Delegatki i kierowanej przez nią jednostki.

Obecnie nie udało się ustalić, jak na tekst opublikowany w „Czerwonym Krzyżu” zareagował M. Chruszczyński. Nie znaleziono artykułu, w którym przeproszałby za swój materiał, dokonał sprostowania, lub wyjaśniał powody jego stworzenia. Szukając przyczyny powstania tekstu można przypuszczać, że w czasie wojny polsko-bolszewickiej autor artykułu, przedstawiciel polskiej inteligencji, był więziony jako zakładnik w Piotrogradzie. Świadczy o tym fakt, że skupił się na działalności filii Delegatury PCK w tym mieście. Podczas pobytu w więzieniu przypuszczalnie nie otrzymał pomocy od PCK i nie mając wiedzy o odgórnych ustaleniach, dokonanych w Mikaszewiczach, winą obarczył J. P. Pieszkową. Niestety nie wiadomo, kiedy dokładnie i w jakich okolicznościach M. Chruszczyński został aresztowany, ani kiedy wyjechał do Polski, co obecnie uniemożliwia weryfi-

³⁶ M. Chruszczyński, *Tzw. „Polski”...*, s. 7-8.

³⁷ „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 23-24, s. 549-551.

kcję tej hipotezy. Pewnym jest, że w październiku 1921 r. przebywał już na terenie kraju³⁸.

Na początku 1922 r. w czasopiśmie „Czerwony Krzyż” sporo miejsca poświęcano tematowi repatriacji Polaków z terenów sowieckich, przy czym nie pisano o aktywności J. Pieszkowej³⁹. O Delegaturze PTCK i jej kierowniczce wspomniano w zawiązku z tragiczną śmiercią członka filii w Petersburgu: „Do ministerium spraw zagranicznych nadeszła odpowiedź p. Cziczeryna⁴⁰ na notę Rządu Polskiego w sprawie rozstrzelania dyrektora księgarni polskiej w Petersburgu, śp. Ferdynanda Heidenreicha⁴¹. Nieboszczyk, znany działacz społeczny, był przedstawicielem Polskiego Czerwonego Krzyża w Piotrogradzie, mianowanym z ramienia p. Pieszkowej, delegatki PCK na Rosję”⁴².

W kolejnym numerze czasopisma wspomniano o współpracy J. P. Pieszkowej z Biurem Informacyjnym PCK:

Rok 1921 był w pracy Biura Informacyjnego rokiem likwidacji wojny i rokiem repatriacji [...] cywilni jeńcy lub repatrianci również bywali odnajdowani czy to uboczną, drogą, czy też dzięki korespondencji z przedstawicielką PCK w Moskwie [...]. Wielką pomocą w sprawach poszukiwań cywilnych, których znaczna ilość dotyczy Rosji bolszewickiej, jest placówka Polskiego Czerwonego Krzyża w Moskwie. W drugiej połowie roku sprawozdawczego nawiązany został stosunek z przedstawicielką naszą p. Pieszkow, i mimo kolosalnych trudności technicznych udało się odnaleźć stosunkowo duży procent poszukiwanych. Dzięki pomocy pani Pieszkow pośredniczymy również stale w przesyłaniu listów do Rosji⁴³.

Widzimy zatem, że pozytywnie układała się, prowadzona na odległość, współpraca Delegatki z Biurem Informacyjnym PCK, co przyczyniało się do odnajdywania zaginionych osób, a J. Pieszkowa pośredniczyła także w korespondencji.

³⁸ *Ratujmy Polaków pozostałych w Rosji*, „Kurier Polski”, 1921, nr 281 (z dn. 16 października), s. 2.

³⁹ *Repatriacja*, „Czerwony Krzyż” nr 1-2, 1922, s. 31-39; *Repatriacja*, „Czerwony Krzyż”, nr 3-4 1922, s. 33-35.

⁴⁰ Georgij Wasilewicz Cziczeryn (1872-1936) – twórca sowieckiej dyplomacji, Ludowy Komisarz Spraw Zagranicznych Rosji Sowieckiej. *Георгий Васильевич Чичерин*, http://www.hrono.ru/biograf/bio_ch/chicherin_gv.php [dostęp: 6.10.2023 r.]

⁴¹ Marek Ferdynand Heidenreich (1868-1921) - syn urzędnika kolejowego z Petersburga i krewny jednego z dowódców powstania styczniowego, generała Michał Heydenreich-Kruka. Księgarz, organizator występów aktorów polskich w Petersburgu. W czasie I wojny światowej działał w Towarzystwie Pomocy Ofiarom Wojny i w tajnym Prezydium Komitetu Obywatelskiego, a jej zakończeniu w wielu organizacjach dobroczynnych m.in. w Towarzystwie Dobroczynności oraz Delegaturze PTCK, w latach 1919-1920 opiekował się jeńcami polskimi. W październiku 1921 r. został rozstrzelany przez władze radzieckie za rzekomy udział w spisku. Emil Noiński, *Zwycięzca spod Żaryna: generał Michał Heydenreich-Kruk (1831-1886)*, *Zdzisław Bieleń, Lublin 2006 [recenzja]* „Niepodległość i pamięć” 2007, nr 14, s. 292-295; K. Świerkowski, *Marek Ferdynand Heidenreich [w:] Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, red. K. Lepszy, Wrocław, Warszawa, Kraków 1960-1961 s. 341.

⁴² *W sprawie rozstrzelania przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża przez bolszewików*, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 5-6, s. 66.

⁴³ *Praca Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w 1921 r.* „Czerwony Krzyż” 1922, nr 7-8, s.32-34.

W czerwcu 1922 r. w artykule podsumowującym działalność PCK za I kwartał tegoż roku wspomniano, że Zarząd Główny PCK odbył siedemnaście posiedzeń i konferencji z przedstawicielami rządu, a cztery z nich były poświęcone działalności J.P. Pieszkowej i aktywności Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej⁴⁴. Można zatem wnioskować, że aktywność Rosjanki i kierowanej przez nią placówki była kwestią istotną, nie tylko dla PCK, ale także dla najwyższych polskich władz⁴⁵. W dalszej części tekstu przedstawiono drobiazgowo sprawozdanie J. P. Pieszkowej z działalności w pierwszym kwartale 1922 r. Warto odnotować, że władze PCK uznały je za niepełne i poprosiły o doprecyzowanie zasad, na jakich Polacy korzystają z pomocy Delegatury w Moskwie⁴⁶. PCK chciał mieć pewność, że pomoc dotowana także ze zbiorów publicznych organizowanych w Polsce przekazywana jest osobom najbardziej potrzebującym oraz że środki te nie są w Rosji Sowieckiej roztrwaniane. Jest to jedyny znany autorce przypadek, kiedy władze PCK nie uwierzyły w przedstawione przez J. P. Pieszkową sprawozdanie liczbowe i publicznie wezwały ją do doprecyzowania wyników swojej działalności.

Latem 1922 r. na łamach czasopisma sporo miejsca poświęcono sytuacji Polaków w Rosji Sowieckiej i ich repatriacji, ale nie wspomniano w tym kontekście o roli J. Pieszkowej⁴⁷. We wrześniu 1922 r. minęły dwa lata od formalnego powołania Delegatury PCK w Moskwie, dlatego też w łączonym numerze piętnastym i szesnastym czasopisma „Czerwony Krzyż” opublikowano obszernie sprawozdanie z działalności Delegatury i jej oddziałów:

Komitet Główny PTCK we wrześniu 1920 r. otworzył Delegaturę PTCK na Rosję w Moskwie, w celu niesienia pomocy polskim jeńcom i zakładnikom, oddając kierownictwo Delegatury w ręce p. Pieszkowej. [...] Staraniem Delegatury wielu Polaków uwolniono czasowo z więzień dla uregulowania spraw osobistych i rodzinnych [...]. Delegatura przyspieszała rozpatrywanie spraw aresztowanych Polaków, pomagała im w odtworzeniu dokumentów stwierdzających polskie pochodzenie w razie ich zagubienia, wyszukiwała Polaków, o których zapytywały rodziny, pośredniczyła przy wymianie korespondencji pomiędzy rodzinami i aresztowanymi, dostarczała im korespondencję pieniężną, łagodziła zatargi pomiędzy aresztowanymi a władzami więziennymi, zajmowała się grzebaniem zmarłych więźniów, słowem, załatwiała wszystkie sprawy, jakie nasuwało życie. [...] Niezależnie od pomocy materialnej dla jeńców i zakładników, Delegatura opiekowała się także repatriantami, dając im pomoc na punktach zbornych i w przechodzących przez Moskwę eszelonach⁴⁸.

⁴⁴ *Rzut oka na działalność Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w I kwartale 1922 r.*, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 9-10, s. 51.

⁴⁵ W. Materski, *Pobocza...*, s. 217-218.

⁴⁶ *Polski Czerwony Krzyż w Moskwie*, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 9-10, s. 70; *Repatriacja*, „Czerwony Krzyż” 1922, nr 11-12, s. 32-41.

⁴⁷ *Repatriacja*, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 13-14, s. 26-28.

⁴⁸ *Delegatura PCK na Rosję w Moskwie*, „Czerwony Krzyż” 1922, nr 15-16, s. 65-67.

Przytoczony tekst dobrze ilustruje wielość działań i aspektów jakie składały się na pracę Delegatury PTCK w Rosji Sowieckiej, wskazuje także, że postawa J. P. Pieszkowej oraz aktywność kierowanej przez nią placówki wzbudzała uznanie i szacunek w zarządzie PCK i należy przypuszczać, że także w całym polskim środowisku czerwonokrzyskim.

Wraz z końcem 1922 r. zaprzestano wydawania czasopisma „Czerwony Krzyż”. Przypuszczać można, że wiązało się to z pewnego rodzaju kryzysem w szeregach PCK. Okres walki o granice Polski i mobilizacji społeczeństwa dobiegł końca. Ubywało członków PCK, nie pomogły nawet apele gen. J. Hallera o wstępowanie w szeregi organizacji⁴⁹. W latach 1923-1924 PCK nie prowadziło organu prasowego.

Lata 1925-1937 i „Polski Czerwony Krzyż”

„Polski Czerwony Krzyż” to organ prasowy PCK, wydawany w latach 1925-1937 jako miesięcznik. Redaktorkami naczelnymi były Anna Roszkowska⁵⁰ i Zofia Wołłowiczowa⁵¹. W pewnym stopniu był kontynuacją czasopisma „Czerwony Krzyż”. Publikowane na jego łamach teksty były adresowane do członków stowarzyszenia, pielęgniarek, lekarzy i wszystkich osób zainteresowanych zagadnieniami zdrowia higieny i idei czerwonokrzyskich⁵². W pierwszym roku ukazało się tylko pięć numerów. W żadnym nie wspomniano o J. Pieszkowej czy też delegaturze PCK w ZSRR. Jest to o tyle zastanawiające, że w 1925 r. Pieszkowa gościła w Polsce, a jej wizytę odnotowały „Nowości Ilustrowane”⁵³. W latach 20. XX w., J. P. Pieszkowa często odwiedzała męża mieszkającego na wyspie Capri lub w Sorrento. Podczas tych podróży niejednokrotnie zatrzymywała się w Polsce i załatwiała sprawy związane z PCK, a „Nowości Ilustrowane” opisały jedną z takich sytuacji⁵⁴. W podobnym charakterze J. Pieszkowa przebywała w Polsce w maju 1926 r., jednak jej ówczesna wizyta pozostała niezauważona przez prasę⁵⁵.

⁴⁹ Z. Abramek, *Powstanie...*, s. 98-99.

⁵⁰ Anna Roszkowska - (ur.?, zm.?) - działaczka PTCK i PCK, prezeska Warszawskiej Komisji Okręgowej Kół Młodzieży PCK. Zajmowała się także działalnością wydawniczą, odpowiadała za wydawanie czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” oraz czasopismo PCK dla młodzieży „Czyn Młodzieży”. M. Pyka, *Historia początków ruchu młodzieżowego w polskim czerwonym krzyżu* <https://pck.malopolska.pl/historia-początkow-ruchu-mlodziezowego-w-polskim-czerwonym-krzyzu/> [dostęp 18.12.2023 r.]

⁵¹ Zofia Wołłowiczowa - (ur.?, zm.?) - działaczka PCK, autorka wielu artykułów na łamach „Czerwonego Krzyża” i „Polskiego Czerwonego Krzyża”, współredaktorka czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” i główna redaktorka ukazującego się od 1938 r. czasopisma PCK „Jestem. W czasie pokoju i wojny na stanowisku”.

⁵² T. Dworecka, *Wkład czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” w rozwój zawodowy pielęgniarstwa w okresie II Rzeczypospolitej [w:] Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku...*, s. 297, 304-305.

⁵³ „Nowości Ilustrowane” - tygodnik społeczno-kulturalny wydawany w Krakowie w latach 1904-1925, przez S. W. i Z. Lipińskich. Na jego łamach ukazywały się artykuły o literaturze i sztuce, a także wiadomości z kraju i ze świata oraz powieści w odcinkach. Nakład sięgał 3,5 tysiąca egzemplarzy; A. Rybicki, *Adam Karas - Fotoreporter Krakowskiej Niepodległości*, „Studia Środkowoeuropejskie i Bałkańskie” 2019, t. 28, s. 155-165; *Maksym Gorki na tułaczce*, „Nowości ilustrowane” 1925, nr 37, s. 6.

⁵⁴ *Maksym Gorki na tułaczce*, „Nowości ilustrowane”, 1925, nr 37, s. 6; F. Sielicki, *Maksym Gorki...*, s. 68-69.

⁵⁵ Ibidem.

Fot. 1. Jekaterina Pawłowna Pieszkowa w dwudziestoleciu międzywojennym.



Autor fotografii nieznany, źródło: „Polski Czerwony Krzyż” 1937, nr 6, s. 1.

Czasopismo „Polski Czerwony Krzyż” w maju wydawało numery tematycznie związane z macierzyństwem lub też miesiącem maryjnym. Wydaje się, że w tym okresie periodyk nie przywiązywał już tak dużej wagi do losu Polaków w Rosji Sowieckich jak w pierwszych latach po wojnie polsko-bolszewickiej. Inne czasopisma także nie odnotowały wizyty J. P. Pieszkowej w Polsce w maju 1926 r., co należy wiązać z wydarzeniami związanymi z zamachem majowym.

W latach 1927-1928 w czasopiśmie „Polski Czerwony Krzyż” tylko lakonicznie wspomniano o coraz trudniejszych warunkach życiowych Polaków w ZSRR⁵⁶. Milczano o działalności J. Pieszkowej, która udzielała wtedy pomocy represjonowanym Polakom m.in. księżom⁵⁷.

⁵⁶ Wileński Okręg-Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. *Działalność w r. 1926*, „Polski Czerwony Krzyż” 1927, nr 4, s. 19; A. Marcinkowski, *Polski problem kolonizacyjny*, „Polski Czerwony Krzyż” 1927, nr 8-9, s. 29; „Polski Czerwony Krzyż” 1928, nr 11, s. 5-6.

⁵⁷ R. Dzwonkowski, *Listy do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937* [w:] „Bez sądu...”, s. 27-44.

W numerze piątym czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” z 1929 r. podsumowano dziesięć lat istnienia PCK. Przy tej okazji, działalności J. P. Pieszkowej i Delegatury PCK w ZSRR poświęcono więcej miejsca. Stanisław Podolak nawiązał do początków działalności Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej. Prawdopodobnie Autor skorzystał ze starszych numerów czasopisma prezentowanych już na łamach niniejszego artykułu i przepisał omawiane teksty. Dlatego opracowanie S. Podolaka zostanie pominięte⁵⁸. Warto przytoczyć drugi artykuł zamieszczony w tym samym numerze „Polskiego Czerwonego Krzyża”, który charakteryzował nie tylko genezę powstania Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej, ale przede wszystkim jej pracę w 1928 r.:

W chwili obecnej działalność PCK polega na odwiedzaniu więźniów w więzieniach moskiewskich, na okresowych wyjazdach na Białoruś i na Ukrainę i na przyjmowaniu interesantów w biurze PCK [...]. W roku 1928 biuro w Moskwie odesłało do biura Informacyjno-Wywiadowczego przy Zarządzie Głównym PCK w Warszawie około 500 odpowiedzi na zgłoszone wywiady o osoby przebywające w Rosji. Polski Czerwony Krzyż ułatwia również osobom pojedynczym zabieg o pozwolenie powrotu do kraju. W r. 1928 biuro uzyskało dla 43 osób pozwolenie wyjazdu do Polski. Polski Czerwony Krzyż bierze bardzo czynny udział w pertraktacjach poprzedzających wymiany więźniów politycznych pomiędzy Polską a Rosją. Obecnie biuro PCK w Moskwie składa się z delegatki, jej zastępcy, pracownika i motocyklisty⁵⁹.

Należy zaznaczyć, że powyższy tekst jest w pewnym stopniu wyjątkowy. Jako jedyny z dotychczas omawianych nie skupia się na okresie wojny polsko-bolszewickiej lub latach 1919-1922, ale ukazuje działalność Delegatury w 1928 r.

W tym samym numerze czasopisma opublikowano wspomnienia inżyniera Romana Brelewskiego⁶⁰, skazańca sowieckich więzień, któremu udało się szczęśliwie wyjechać do Polski:

Czy przyjechała pani Pieszkowa? Takie pytanie rozbrzmiewało pośród więźniów Polaków w Butyrkach, w Nowospaskim obozie w Moskwie, później w Jaroślańskim więzieniu GPU, w przeciagu prawie trzech lat (1922-1924) mej przymusowej wędrówki po „raju” sowieckim, zanim przed 5-eiu laty przekroczyłem granice ziemskie Polski w drodze wymiany więźniów. Pytanie to odmieniało się w czasie terażniejszym (czy już jest), przeszłym - „czy była?” i w przyszłym

⁵⁸ S. Podolak, *Dziesięciolecie prac Polskiego Czerwonego Krzyża w świetle cyfr i faktów. 1. Okres pracy podczas wojny i repatriacji (1919 - 1922)*, „Czerwony Krzyż”, 1929, nr 5, s. 12-13.

⁵⁹ *Polski Czerwony Krzyż w Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1929, nr 5, s. 36-37.

⁶⁰ Roman Brelewski (ur.1878-zm.?) - komandor porucznik, inżynier Marynarki Wojennej, członek Solidacji Mariańskiej, działacz katolicki. W kwietniu 1924 r., w grupie 117 zakładników wrócił z Rosji Sowieckiej do Polski. Wstąpił do Marynarki Wojennej, publikował w czasopiśmie „Wiara i Życie”, „Kurier Warszawski” „Biuletyn Zjednoczenia Polskich Inżynierów Katolików”. *Wydarzenie z lochów czerezwyczejki*, „Goniec Wielkopolski” 1924, nr 101 (z dn. 30 kwietnia), s.2; *Sprawozdania i krytyki/Przegląd ksiązek*, „Pro Christo” 1937, nr 8-9, s. 46, 52; *Zjazd inteligencji katolickiej w Lublinie*, „Lubelskie Wiadomości Diecezjalne” 1937, nr 12, s. 396-397.

- „czy będzie pani Pieszkowa?” [...]. Życie więzienne upływało od jednego do drugiego przyjazdu delegacji, jakby od etapu do etapu. A działalność Polskiego Czerwonego Krzyża w Rosji nie należała do łatwych i dużo trzeba było mieć bezinteresownej, prawdziwej chrześcijańskiej miłości bliźniego, dużo prawdziwego poświęcenia [...]. Wielokrotnie podczas trzech lat życia więziennego podziwiałem tę mrówczą [...] pracę, tak kojącą dusze więźniów a nie zawsze znajdującą w nich sprawiedliwą ocenę i wdzięczność [...]. Dopiero z odległości lat kilku, widzi się jasno, ile to przykrości, niezасłużonych utyskiwań, podejrzeń, złośliwości, czasami nawet wprost obelg znosić musiała delegacja Czerwonego Krzyża w Moskwie z panią Pieszkową na czele. Cześć i wdzięczność za tę pracę szlachetną należy się delegacji Czerwonego Krzyża w Moskwie, niosącej i obecnie ukojenie wielu Polakom⁶¹.

To poruszające i osobiste świadectwo najlepiej ilustruje, jak ważna i potrzebna była praca J. Pieszkowej i kierowanej przez nią jednostki. Ciekawy aspekt stanowią wspomniane przez Autora obelgi i przykrości, z jakim delegatka musiała się stykać. Przypuszczać można, że jej położenie nie było łatwe, jako obywatelka sowiecka pomagała więzionym Polakom, a znając naturę sowieckiego państwa można zakładać, że administracja więzień i obozów stawiała rozmaite przeszkody, by utrudnić jej pracę. Nie wykluczone nawet, że ze strony obsługi miejsc spotykały ją osobiste szykany. Niestety w analizowanej prasie brakuje innych nawiązań do wspomnianych negatywnych aspektów pracy J. P. Pieszkowej. Czy były to przykrości, których doznawała od swoich rodaków czy Polaków? Niestety obecnie nie wiadomo.

Aktywność J. P. Pieszkowej podejmowana na rzecz wymiany więźniów pomiędzy Polską, ZSRR i Litwą w numerze dziesiątym czasopisma „Polski Czerwony Krzyż z 1929 r. została opisana jako: „Wysoce humanitarna i stanowią[ca] jaskrawe dowody tej wyższej siły duchowej, będącej rdzenną istotą i racją bytu instytucji Czerwonego Krzyża”⁶².

W 1931 r. w numerze trzecim periodyku jedynie lakonicznie zaznaczono, że w wymianie więźniów politycznych między Polską a Litwą i Rosją Sowiecką rolę pośrednika pełni placówka PCK w Moskwie⁶³. Szerzej scharakteryzowano pracę J. P. Pieszkowej w kolejnym numerze z tego roku, gdzie ukazano jej współpracę z Biurem Informacyjnym PCK:

[...] Polski Czerwony Krzyż w roku 1920, ustanowił w Moskwie swą delegatkę w osobie pani Katarzyny Pieszkow. Za pośrednictwem tej delegatki Referat Informacyjno-Wywiadowczy przesyła pieniądze, paczki i korespondencję dla Polaków pozostających w więzieniu lub na zesłaniu. Delegatka Polskiego Czerwonego Krzyża odwiedza w więzieniach Polaków więźniów politycznych, robi starania u władz o zmianę wyroków lub polepszenie warunków, w jakich się znajdują, popiera starania o uzyskanie pozwolenia na wyjazd do Polski, wresz-

⁶¹ R. Brelewski, *Czy przyjechała pani Pieszkowa?* „Polski Czerwony Krzyż”, 1929, nr 5, s. 38.

⁶² *Czerwony Krzyż jako łącznik narodowy i wszechświatowy*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1929, nr 10, s. 246.

⁶³ *Służba informacyjno-wywiadowcza Polskiego Czerwonego Krzyża*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1931, nr 3, s. 86.

cie przeprowadza poszukiwania osób, które z Rosji nie wróciły, a o które zgłoszenia napływają jeszcze w dalszym ciągu⁶⁴.

W grudniu 1931 r. czasopismo „Polski Czerwony Krzyż” informowało o pobycie J. P. Pieszkowej w Warszawie, podczas którego Rosjanka spotykała się z „czynnikami miarodajnymi w sprawach związanych z akcją pomocy dla Polaków więzionych i pozostających na zesłaniu w Rosji Sowieckiej, odbyła szereg konferencji”⁶⁵. Ponadto w siedzibie PCK udzielała informacji osobom, których rodziny przebywały nadal na terenie ZSRR⁶⁶. Wracając z Polski J. P. Pieszkowa miała zadbać o transport paczek przygotowanych przez rodziny więźniów oraz artykułów pierwszej potrzeby zakupionych przez PCK dla Polaków więzionych z Rosji, a następnie ich rozdysponowanie wśród potrzebujących *według uznania*⁶⁷. Zatem władze PCK w ciągu lat współpracy nabrały zaufania do J. P. Pieszkowej. Wiedziały, że nie tylko poradzi sobie z wyznaczonym zadaniem, ale także miały pewność, że dobrze rozdzieli zebrane środki wśród najbardziej potrzebujących.

W numerze trzecim z 1932 r. wspomniano o wzmożonej wysyłce paczek z Polski do ZSRR, które adresowane były do J. P. Pieszkowej. Przepuszczalnie, ze względu na przeszkody czynione przez władze sowieckie Delegatka nie mogła odebrać większości z tych przesyłek, o czym informowała czasopismo „Polski Czerwony Krzyż”⁶⁸.

We wrześniu 1932 r. odbyła się duża wymiana więźniów pomiędzy Polską a ZSRR⁶⁹. Z ramienia PCK uczestniczyły w niej Anna Paszkowska⁷⁰ sekretarz PCK i Maria Bortnowska⁷¹ Kierowniczka Wydziału Informacyjno-Wywiadowczego PCK.

⁶⁴ „Polski Czerwony Krzyż”, 1931, nr 4, s. 104-105.

⁶⁵ Z pobytu w Warszawie przedstawicielki PCK w Moskwie, „Polski Czerwony Krzyż” 1931, nr 10, s. 177-178.

⁶⁶ Ibidem.

⁶⁷ Z pobytu w Warszawie przedstawicielki PCK w Moskwie, „Polski Czerwony Krzyż” 1931, nr 10, s. 177-178.

⁶⁸ Wysyłka paczek do Rosji, „Polski Czerwony Krzyż”, 1932, nr 3, s. 74.

⁶⁹ O wymianach więźniów pomiędzy Polską a ZSRR w dwudziestoleciu międzywojennym zob. też: W. Materski, *Pobocza...*, s. 187-258, zob. też.: D. Sula, *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918-1937*, Warszawa 2013.

⁷⁰ Anna Paszkowska – (ur.?, zm.?) działaczka PCK, w latach 1920-1937 Sekretarz Generalny Zarządu Głównego PTCK i PCK. Od 1938 r. do września 1939 r. szefowała działowi stosunków zagranicznych przy Zarządzie Głównym PCK oraz była wiceprzewodniczącą Młodzieżowego Czerwonego Krzyża. Latem 1939 r. wraz z ówczesnym prezesem PCK, gen. Aleksandrem Osińskim udała się do Stanów Zjednoczonych, w ramach akcji zachęcającej Polonię Amerykańską do finansowego wspierania PCK wobec zagrożenia wojną. Po wybuchu II wojny światowej nie powróciła do kraju, wraz z A. Osińskim współtworzyła emigracyjny - drugi istniejący w czasie wojny Zarząd Główny PCK, najpierw w Paryżu, następnie w Londynie. Z. Abramek, *Powstanie...*, s. 219-222; J. Szymonczek, *Dwa Zarządy Główne Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945: wyjątek od zasad Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycy*, „Dzieje najnowsze”, t. 3, 2008, s. 16-27.

⁷¹ Maria Bortnowska (1894-1972) – działaczka PCK, w okresie dwudziestolecia międzywojennego kierownik biura informacyjnego PCK. W czasie II wojny światowej pracowała w Biurze Informacyjnym w Warszawie, jako zastępca Komendanta Wojskowego Biura, płk Adama Hauszczy. We wrześniu 1939 r., w czasie oblężenia Warszawy kierowała pracami tegoż biura. Była żołnierką Wojskowej Służby Kobiet AK, organizowała pomoc dla jeńców i ludności cywilnej, także żydowskiej, za co została aresztowana i wywieziona do obozu koncentracyjnego Ravensbrück. W czasie swojej działalności w PCK zbierała

W sprawozdaniu M. Bortnowskiej z tego wydarzenia, opublikowanym na łamach czasopisma możemy przeczytać, że J. P. Pieszkowa zajęła się zorganizowaniem transportu kolejowego do Stołpców dla rodzin polskich więźniów, które przebywały w Rosji i otrzymały pozwolenie wyjazdu do Polski⁷². Sprawozdanie ze wspomnianej wymiany oraz aktywność M. Bortnowskiej w Wydziale Informacyjno-Wywiadowczym PCK mogłyby stanowić temat odrębnego opracowania. Ciekawym jest czy przy tej okazji panie spotkały się. Niestety, M. Bortnowska nie wspomina o tym, skupiając się głównie na grupie Polaków przyjeżdżających do kraju⁷³.

W 1934 r. numer dziesiąty czasopisma wydano jako jubileuszowy, upamiętniający piętnastolecie istnienia PCK. Książd Teofil Skalski, uwolniony z sowieckich więzień, w jednym z artykułów szczegółowo charakteryzował działalność PCK na terenie Rosji Sowieckiej, nie wspominał jednak z imienia i nazwiska J. P. Pieszkowej. Należy przypuszczać, że choć słyszał o niej i wiedział czym się zajmowała, nie spotkał się z nią na terenie ZSRR osobiście, dlatego też nie czuł się uprawniony, by o niej wspominać⁷⁴.

W 1937 r., w numerze trzecim czasopisma wiele uwagi poświęcono działalności PCK w województwie nowogrodzkim. Melchior Wańkowicz opublikował trzy teksty będące wynikiem podróży po tym regionie⁷⁵. Zwrócił w nich szczególną uwagę na działalność oddziału PCK w mieście powiatowym Stołpce oraz kwestię wymiany więźniów ze Związkiem Sowieckim, która odbywała w położonym nieopodal punkcie granicznym w Kołosowie (po stronie sowieckiej Niegorieleje). Z pewnością analiza tekstów M. Wańkowicza mogłaby stanowić odrębne opracowanie. W tym miejscu wato jedynie odnotować, że reportażysta wspominał o J. P. Pieszkowej i jej roli w przywożeniu do granicy polskich dzieci, nad którymi następnie opiekę przejmował oddział PCK w Stołpcach⁷⁶.

W tym samym numerze czasopisma, w tekście nieznanego autora prezentującym drobiazgowo działalność oddziału PCK w Stołpcach, wspomniano o J. P. Pieszkowej, sanitariuszka PCK mówiła: Największe wrażenie budzi we mnie zawsze widok powracających stamtąd dzieci. Przybywają do nas często ośmio, dziesięcioletnie, lub nawet młodsze. W wielu wypadkach przywozi je do nas delegatka PCK pani Pieszkowa i oddaje nam w opiekę⁷⁷. W kolejnym tekście nieznanego autora, w tym

informacje nt. zbrodni katyńskiej, które przekazywała AK, w 1947 r. aresztowana przez komunistyczne władze, zwolniona w 1948 r. Z. Abramek, *Powstanie...*, s. 123; zob. też *Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 roku*, red. S. Płonka, Warszawa 1965, s. 146; Życiorysy więźniarek obozu Ravensbruck w: <https://webcitation.org/654gwBkhk?url=http://jtajchert.w.interia.pl/zyciorysyII.htm> [dostęp: 09.10.2023 r.]

⁷² *Wymiana więźniów politycznych polsko – rosyjskich*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1932, nr 7, s. 190.

⁷³ *Ibidem*.

⁷⁴ T. Skalski, *Jak działa PCK. na terenie Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1934, nr 10, s. 229-330; zob. też.: T. Skalski, *Terror i cierpienie: kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932: wspomnienia*, Lublin, Rzym, Lwów 1995.

⁷⁵ M. Wańkowicz, *Mała Naścia ślepnie na jaglicę*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 50-54; M. Wańkowicz, *Tam gdzie kończy się Europa*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 54-57; M. Wańkowicz, *Wśród Stołpiąt Czerwonokrzyżskich*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 57-62.

⁷⁶ M. Wańkowicz, *Tam gdzie kończy się Europa*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 56.

⁷⁷ *Na punkcie granicznym w Stołpcach. Rozmowa z siostrą PCK w schronisku dla powracających z ZSRR*,

samym numerze czasopisma prezentującym drobiazgowo działalność oddziału PCK w Stołpcach także wspomniano o J. P. Pieszkowej: „Oddział PCK działa w porozumieniu z PCK w Moskwie, delegatem PCK w Moskwie p. Pieszkową, oraz z poselstwem polskim [...]. Od r. 1932, tj. od chwili zorganizowania Oddziału, przez punkt dworcowy i schronisko przewinęło się ponad tysiąc osób, którym PCK udzielił bezinteresownej pomocy”⁷⁸. Widzimy, że przy okazji omawiania działalności oddziału PCK w Stołpcach, aż trzykrotnie wspomniano o roli J. P. Pieszkowej i współpracy z Delegaturą PCK w Rosji Sowieckiej, za każdym razem w kontekście pozytywnej pracy na rzecz migrantów i repatriantów.

Przyczynkiem do ponownego spojrzenia na aktywność J. P. Pieszkowej i kierowanej przez nią Delegatury stała się decyzja władz sowieckich o zamknięciu tej placówki. Na początku 1937 r. wygasły umowy pomiędzy Polską a ZSRR o współpracy humanitarnej. Decyzję o nieprzedłużaniu porozumień i likwidacji delegatury PCK w Moskwie strona sowiecka podjęła w kwietniu 1937 r. Jeszcze do sierpnia J. P. Pieszkowa wraz z podwładnymi wykonywała drobne prace i porządkowała dokumentację, która następnie została przekazana NKWD. Likwidacja delegatury wywołała poruszenie w polskim środowisku czerwonokrzyżskim⁷⁹.

Dlatego też numer szósty czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” z 1937 r. otwierał artykuł Z. Wołłowiczowej, opisujący okoliczności zamknięcia delegatury oraz charakteryzujący wieloletnią pracę J. Pieszkowej. Tekst Z. Wołłowiczowej, choć umieszczony na pierwszej stronie, w znacznej mierze miał charakter wtórny, powtarza treści, które w kontekście J. P. Pieszkowej pojawiały się na łamach czasopism „Czerwony Krzyż” i „Polski Czerwony Krzyż” w poprzednich latach. Warto przytoczyć jedynie podsumowujące fragmenty:

p. Katarzyna Pieszkowa, [...] przez okres 17-letni pełniła bardzo sumiennie i z wielkim oddaniem powierzoną jej pracę [...]. Działalność przedstawicielstwa PCK była bardzo rozległa i różnorodna. Nawiązano stały kontakt z więźniami i obozami, udzielano pomocy prawnej, rad i wskazówek, łagodzone w miarę możliwości kolizje i tarcia z władzami, spełniano życzenia i zlecenia wygnańców, okazywano im w razie potrzeby pomoc lekarską i przekazywano produkty i odzież nadsyłane z Polski⁸⁰. Jak podaje Z. Wołłowiczowa, Delegatka PCK w Rosji Sowieckiej pracowała: Ofiarnie, bo nie pobierając za to zapłaty, z wielkim wrodzonym jej taktem i z niezwykłą wytrwałością poświęcała się całkowicie tej pracy⁸¹.

„Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 56.

⁷⁸ Na rubieżach Rzeczypospolitej. Działalność Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Stołpcach, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3, s. 68.

⁷⁹ Z. Abramek, *Powstanie i działalność...*, s. 95; A. J. Cieślikowa, *Czerwona pomoc w Polsce ...* s. 59; Л. Должанская, *Екатерина Павловна Пешкова...*, s. 675.

⁸⁰ Z. Wołłowiczowa, *Siedemnaście lat pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 6, s.1-2.

⁸¹ Ibidem.

pozytywny obraz działalności delegatki w tym numerze kreślił nie tylko tekst Z. Wołłowiczowej, ale przede wszystkim opublikowane w nim wspomnienia byłych więźniów. Przytoczmy relację ks. Kazimierza Naskręckiego⁸², oskarżonego o rzekomą działalność kontrrewolucyjną, który na początku lat 30. XX w. powrócił do Polski w ramach wymiany więźniów. W przeciwieństwie do wspomnianego już ks. Skalskiego, spotkał się osobiście z J. Pieszkową podczas uwięzienia:

Kilkakrotnie miałem szczęście widzieć się z p. Pieszkową na terenach więziennych. Po raz pierwszy miało to miejsce w początku lipca 1930 r. w Charkowie, [...] nagle otwierają się drzwi celi i wchodzi do nas kobieta o szlachetnych rysach po europejsku ubrana, ma się rozumieć w otoczeniu przedstawicieli GPU. Przywitawszy się miłe z nami siada przy małym stoliku, wyjmuje notes i zaczyna kolejno każdego z nas wypytywać: jak nazwisko? Skąd pochodzi? Kiedy aresztowany? O co był oskarżony? Jaki otrzymał wymiar kary? Kiedy przyszła kolej na mnie i kiedy powiedziałem jej swoje nazwisko zawołała: „my już rok cały szukamy Pana, aby wręczyć mu przesyłkę”. [...] Drugi raz widziałem p. Pieszkową, kiedy zostałem przewieziony do Jarosławskiego Polit-Izolatora⁸³ nad Wołgą. Pewnego dnia nadzorca oświadczył mi niespodzianie, że mam się ubrać, bo wzywa mnie naczelnik do siebie. Kiedy wszedłem do jego gabinetu ujrzałem już znaną mi postać p. Pieszkowej, uśmiechnęła się do mnie miłe, ja jej podziękowałem za otrzymane posyłki, wyjawiać jednak swoich skarg w obecności naczelnika nie miałem ochoty, ale sama wizyta delegatki PCK dowodziła, że jest ktoś, kto o mnie pamięta i nade mną czuwa⁸⁴.

Osobiste, emocjonalne i pełne wdzięczności słowa ks. Naskręckiego są najlepszym poświadczeniem zaangażowania J. P. Pieszkowej w podejmowaną na rzecz Polaków pracę. Jednocześnie pokazują, że przeważnie podczas wizyt w więzieniach towarzyszyli jej przedstawiciele sowieckiej policji politycznej, lub administracji więziennej, wobec tego nie zawsze mogła wiele zrobić dla osadzonych i wysłuchać ich prawdziwych problemów i prośb. Jak pokazał w swoich tekstach ks. Naskręcki wizyta J. Pieszkowej w danym więzieniu była momentem niezwykłym i wyczekiwany przez osadzonych, dawała nadzieję na przetrwanie. W tym kontekście warto przytoczyć także wspomnienia więźniarki – Anny Matyjowicz-Maciejewskiej opublikowane w tym samym numerze czasopisma:

Słów braknie, by wyliczyć to wszystko, co czyniła p. Katarzyna Pieszkowa, by ulżyć i osłodzić los więźniów i wygnańców. Ja osobiście i moje towarzyszki wygnanki z Kottłasu (w kraju północnym) jej zawdzięczamy nawet życie: pędzono nas wszystkich wygnańców na przymusowe roboty: wyławiania i wydobywa-

⁸² Ks. Kazimierz Naskręcki – ordynariusz i od drugiej połowy 1926 r. administrator diecezji żytomierskiej. Aresztowany przez władze ZSRR. R. Wyszyński, *Deportacje ludności polskiej do Kazachstanu w 1936 roku Zarys historyczny*, Warszawa 2016, s. 11; J. J. Burski, *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczpospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921-1926*, „Historia Iagellonica” Kraków 2010, s. 185; zob. też. R. Dzwonkowski, *Kościół katolicki w ZSRR, 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997, s. 37-57.

⁸³ W Rosji Sowieckiej więzienie o zaostrowym rygorze.

⁸⁴ K. Naskręcki, *Po likwidacji biura PCK w Moskwie „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 6, s. 159.*

nia z Dźwiny Północnej spławianego drzewa – praca nad siły nawet dla wielu mężczyzn [...]. Pani Pieszkowa, dowiedziawszy się o tym – niezwłocznie wyjechała w Centrali GPU w Moskwie pismo ochronne dla nas Polek i telegraficznie zawiadomiła nas o tym. Ta depesza PCK zagwarantowała nam spokojniejszy pobyt na wygnaniu. Imię pani Katarzyny Pieszkowej przez wszystkich więźniów Polaków bez wyjątku wymawiane jest z ogromną czcią i najgłębszą wdzięcznością!⁸⁵.

Szczególnie wiele pozytywnych słów odnoszących się do J. P. Pieszkowej i działalności kierowanej przez nią Delegatury odnajdujemy nieprzypadkowo w numerze, w którym podsumowywano jej wieloletnią aktywność w ramach współpracy z PCK. Sowieckie władze zdecydowały o likwidacji delegatury, wcześniej stopniowo od początku lat 30. ograniczając jej kompetencje. Władze PCK uznały zatem za stosowne, by jej aktywności poświęcić zdecydowaną większość numeru szóstego z 1937 r. i jeszcze raz dać pole do okazania wdzięczności przez byłych więźniów sowieckich łagrów, którzy dzięki jej osobistym staraniom lub działaniom jej podwładnych, przetrwali i mogli powrócić do Ojczyzny.

Podsumowanie

Omówione teksty wskazują jednoznacznie, że czasopisma „Czerwony Krzyż” i „Polski Czerwony Krzyż” w latach 1920-1937 prezentowały bezsprzecznie pozytywny wizerunek J. P. Pieszkowej i kierowanej przez nią Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej.

Spośród przeanalizowanych dwudziestu sześciu różnego rodzaju tekstów prasowych (dwadzieścia trzy teksty w prasie czerwonokrzyżskiej i trzy w dziennikach) tylko jeden odnosił się negatywnie do aktywności J. P. Pieszkowej. Ponadto, z przeprowadzonej analizy wynika, że kwestia niesienia pomocy Polakom przebywającym w sowieckich miejscach odosobnienia była szczególnie ważna w czasie wojny polsko-bolszewickiej i bezpośrednio po niej. W kolejnych latach coraz rzadziej podejmowano to zagadnienie na łamach organów prasowych PCK. Prawdopodobnie pracę na tym polu uważano w znacznej mierze za wykonaną i zakończoną. Jak wynika z przeprowadzonych badań, na przełomie lat 20. i 30. XX w. znacznie rzadziej odnoszono się do aktywności J. P. Pieszkowej i kierowanej przez nią Delegatury. Naturalnie znajdziemy od tej reguły kilka wyjątków, jakimi są rocznicowe wydania czasopism, ale najczęściej nie wносиły one nowego obrazu, a jedynie powtarzały informacje o aktywności z lat 1920-1922. Wymiany więźniów, do których wciąż dochodziło na początku lat 30. XX w., czy losy Polaków represjonowanych w ZSRR nie były już tematem tak ważnym i priorytetowym w działalności PCK, a tym samym rzadziej pojawiały się w prasie czerwonokrzyżskiej. Warto podkreślić, że w tych latach Delegatura PCK w ZSRR wciąż pracowała, próbując poprawić los aresztowanych Polaków, m.in. księży katolickich, wobec których nasilano represje⁸⁶. Na łamach obu

⁸⁵ A. Matyjowicz-Maciejewska [wspomnienia bez tytułu] „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 6, s. 162.

⁸⁶ R. Dzwonkowski, *Listy z...*, [w:] „Bez sądu...”, s. 27-44.

organów prasowych PCK w omawianym okresie charakteryzowano J. Pieszkową jako osobę rzetelną, bezinteresowną i pomocną. Widziano w niej ucieleśnienie idei humanitarnych, idei poszanowania godności człowieka i walki o polepszenie jego bytu. Niejednokrotnie na łamach periodyków wyrażano podziw i wdzięczność dla działań podejmowanych przez nią i Delegaturę, którą kierowała.

Analizowane teksty mają charakter głównie informacyjny. Przeważają w nich sprawozdania i krótkie relacje. Szczególną uwagę zwraca jedyny odnaleziony, w pełni negatywnie odnoszący się do J. Pieszkowej tekst, do którego ona sama prawdopodobnie, w sposób aluzyjny się odniosła. Warto zaznaczyć, że wobec tego ataku, władze PCK stanęły w obronie J.P. Pieszkowej, publikując w „Czerwonym Krzyżu” obszerny tekst przedstawiający genezę powstania i aktywność Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej oraz charakteryzujący pracę Rosjanki.

Należy także zwrócić uwagę na pełne emocji i wdzięczności wspomnienia Polaków - byłych więźniów sowieckich łagrów i więzień, nad którymi J. P. Pieszkowa roztaczała opiekę. choć w trakcie tej pracy sama była pod stałą obserwacją sowieckich służb bezpieczeństwa. Przytoczone wspomnienia, sprawozdania czy nawet niewielkie wzmianki kreślą pozytywny obraz J. P. Pieszkowej i kierowanej przez nią Delegatury PCK w Rosji Sowieckiej. Kobieta została przedstawiona na łamach organów prasowych PCK jako osoba aktywna, zaangażowana i empatyczna wobec Polaków, starająca się nieść im pomoc, pomimo wielu czynionych jej przeszkód i bez względu na ewentualne konsekwencje, a ponadto nie mająca żadnych osobistych, czy rodzinnych związków z Polską i Polakami.

Nie jest wykluczone, że współpraca pomiędzy PCK, a J. P. Pieszkową nie układała się aż tak dobrze, jak to opisano w tym i innych tekstach. Niestety brakuje źródeł na ten temat. Przypuszczalnie, nawet jeżeli Zarząd Główny PCK miał jej coś do zarzucenia nie podawał tego w prasie, poza jednym wyjątkiem, kiedy na łamach periodyku „Czerwony Krzyż” poproszono ją o doprecyzowanie sprawozdania.

Należy sądzić, że władze PCK po części celowo kreowały tak pozytywny obraz jej osoby, choć nie można mu odmówić podstaw merytorycznych, co pokazują zwłaszcza wspomnienia więźniów. Przypuszczać należy, że za tą kreacją wizerunku J. P. Pieszkowej mogło iść coś więcej, być może chęć pokazania jednostkowej postaci Rosjanki, która pomimo przeciwności starała się zrobić coś dobrego dla Polaków, w myśl tezy: zła Rosja, ale dobra Rosjanka.

Należy przypuszczać, że dzięki pozycji, którą osiągnął M. Gorki, jako twórca socrealistyczny J. Pieszkowa (jeżdżąca do Polski mniej więcej dwa razy w roku na przestrzeni lat 1921-1936) nie została oskarżona o szpiegostwo na rzecz Polski i przetrwała tzw. wielki terror. Kilka lat po śmierci M. Gorkiego, już po agresji ZSRR na Polskę, J. Pieszkowa popadła w niełaskę władz sowieckich. Jej sytuacja życiowa znacznie się pogorszyła, była śledzona i inwigilowana. Powodem miała być jej chęć ponownego pomagania Polakom przebywającym w ZSRR, a aktywność tę jej odradzano. Ostatecznie, J. P. Pieszkowa w czasie II wojny światowej pracowała na rzecz Polskich dzieci przebywających na terenie ZSRR. Interesowała się także położeniem

polskich jeńców przetrzymywanych w Rosji Sowieckiej⁸⁷. Dziś trudno stwierdzić, czy miała świadomość, jaki los spotkał oficerów przetrzymanych w Kozielsku, Starobielsku i Ostaszkwie.

BIBLIOGRAFIA - REFERENCES

Archival sources:

Archiwum Akt Nowych,

- Ministerstwo Spraw Zagranicznych w Warszawie: sygn. 2/322, Ambasada RP w Berlinie,teczka nr 3793, dokumenty bez paginacji; sygn. 2/322, Ambasada RP w Berlinie, teczka nr 3793, dokument: *Ambasada RP w Berlinie Edward Zaleski do Ministerstwa Spraw Zagranicznych RP, Berlin, 2 września 1920, nr 604.*

Archiwum Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża w Genewie, Pologne II: sygn., CR00/47, bez paginacji, informacje znajdują się w dokumentach o numerach 243 - 271; sygn., CR00/47 - 156, bez paginacji, informacje znajdują się w dokumentach o numerach 101-300.

Press sources:

„Czerwony Krzyż”, 1920, nr 5.

„Czerwony Krzyż”, 1921, nr 23-24.

Delegatura PCK. na Rosję w Moskwie, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 15-16.

Działalność PTCK w sprawie jeńców wojennych, cywilnych i zakładników w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie z lat 1919-1920, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 17-18.

Polski Czerwony Krzyż w Moskwie, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 9-10.

Polski Czerwony Krzyż w Rosji Sowieckiej. Sprawozdanie p. Pieszkowowej, Przedstawicielki PTCK w Rosji, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 23-24.

Praca Biura Informacyjnego Polskiego Czerwonego Krzyża w 1921 r. „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 7-8.

Repatriacja, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 13-14.

Repatriacja, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 11-12.

Repatriacja, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 1-2.

Repatriacja, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 3-4.

Rzut oka na działalność Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża w I kwartale 1922 r., „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 9-10.

W sprawie rozstrzelania przedstawiciela Polskiego Czerwonego Krzyża przez bolszewików, „Czerwony Krzyż”, 1922, nr 5-6.

Z Rosji Sowieckiej, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 14.

„Polski Czerwony Krzyż”, 1928, nr 11.

„Polski Czerwony Krzyż”, 1931, nr 4.

Brelewski R., *Czy przyjechała pani Pieszkowa?* „Polski Czerwony Krzyż”, 1929, nr 5.

⁸⁷ M. Nowak-Rogoziński, *Edycja naukowa „Dziennika wojennego” Józefa Czapskiego z lat 1941-1944 i związane z nią problemy*. mps pracy doktorskiej obronionej w Instytut Sławiastyki PAN w Warszawie w 2023 r. s. 171-172, dostęp online: <https://ispan.waw.pl/default/wp-content/uploads/rozprawa-doktorska-mikolaj-a-nowaka-rogozinskiego.pdf> [18.12.2023 r.].

- Czerwony Krzyż jako łącznik narodowy i wszechświatowy, „Polski Czerwony Krzyż”, 1929 nr 10.
- Marcinkowski A., *Polski problem kolonizacyjny*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1927, nr 8-9.
- Matyjowicz-Maciejewska A., [wspomnienia bez tytułu] „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 6.
- Na rubieżach Rzeczypospolitej. Działalność Oddziału Polskiego Czerwonego Krzyża w Stołpcach*, „Polski Czerwony Krzyż” 1937, nr 3.
- Naskręcki K., *Po likwidacji biura PCK w Moskwie*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 6.
- Podolak S., *Dziesięciolecie prac Polskiego Czerwonego Krzyża w świetle cyfr i faktów. 1. Okres pracy podczas wojny i repatriacji (1919-1922)*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1929, nr 5.
- Polski Czerwony Krzyż na terenach operacyjnych armii 4 i 2ej*, „Czerwony Krzyż”, 1921, nr 15-16.
- Polski Czerwony Krzyż w Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż” Wydawnictwo jubileuszowe na dziesięciolecie istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża, 1929, nr 5.
- Skalski T., *Jak działa PCK. na terenie Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1934, nr 10.
- Służba informacyjno-wywiadowcza Polskiego Czerwonego Krzyża*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1931, nr 3.
- Wańkiewicz M., *Tam gdzie kończy się Europa*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3.
- Wańkiewicz M., *Mała Naścia ślepnie na jaglicę*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1937, nr 3.
- Wileński Okręg-Oddział Polskiego Czerwonego Krzyża. Działalność w r. 1926*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1927, nr 4.
- Wołowiczowa Z., *Siedemnaście lat pracy Polskiego Czerwonego Krzyża w Rosji Sowieckiej*, „Polski Czerwony Krzyż” 1937, nr 6.
- Wymiana więźniów politycznych polsko – rosyjskich*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1932, nr 7.
- Wysyłka paczek do Rosji*, „Polski Czerwony Krzyż” 1932, nr 3.
- Z pobytu w Warszawie przedstawicielki PCK w Moskwie*, „Polski Czerwony Krzyż”, 1931, nr 10.
- „Co czytać? Przegląd Bibliograficzny”*, 1927, nr 3.
- Chruszczyński M., *Tzw. „Polski” Czerwony Krzyż w Rosji*, „Kurier Warszawski”, 1921, nr 324.
- Maksym Gorki na tułaczce*, „Nowości Ilustrowane”, 1925, nr 37.
- Ratujmy Polaków pozostałych w Rosji*, „Kurier Polski”, 1921, nr 281.
- Sprawozdania i krytyki / Przegląd książek*, „Pro Christo”, 1937, nr 8-9.
- Wydarcie z lochów czereszowyczejki*, „Goniec Wielkopolski”, 1924, nr 101.
- Zjazd inteligencji katolickiej w Lublinie*, „Lubelskie Wiadomości Diecezjalne”, 1937, nr 12.
- Żona Maksyma Gorkiego w Warszawie*, „Głos Lubelski”, 1921, nr 329.

Studies:

- Abramek Z., *Powstanie i działalność Polskiego Czerwonego Krzyża 1912-1951*, Warszawa 2001.
- Bazyłow L., *Polacy w Petersburgu*, Wrocław 1984.
- Burski J. J., *Między prometeizmem a Realpolitik. II Rzeczypospolita wobec Ukrainy Sowieckiej 1921-1926*, Kraków 2010.
- Chojnowski A., Wróbel P., *Prezydenci i premierzy Drugiej Rzeczypospolitej*, Wrocław, Warszawa, Kraków 1992.
- Cieślíkowa A. J., *Czerwona pomoc w Polsce 1924-1938. Przybudówka, przykrywka, przyciótek*, Warszawa 2018.
- Cywilna obrona Warszawy we wrześniu 1939 roku*, red. S. Płonka, Warszawa 1965.
- Czubiński A., *Walka o granice wschodnie Polski w latach 1918-1921*, Opole 1993.
- Dworecka T., *Wkład czasopisma „Polski Czerwony Krzyż” w rozwój zawodowy pielęgniarstwa w okresie II Rzeczypospolitej [in:] Zawód pielęgniarki na ziemiach polskich w XIX i XX wieku*, red. B. Urbanek, Warszawa, 2008, s. 295-305.
- Dzwonkowski R., *Kościół katolicki w ZSRR, 1917-1939. Zarys historii*, Lublin 1997.

- Dzwonkowski R., *Listy do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937* [in:] „...Bez sądu świadków i prawa”. *Listy z więzień, łagrów i zesłania do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937*, red. R. Dzwonkowski, Lublin 2002.
- Golcon J., *Polsko-radziecki traktat pokojowy zawarty w Rydze w 1921 r. (aspekty polityczno-narodowościowe)*, „Przegląd Nauk Historycznych”, 2009, nr 1, s. 117-127.
- Materski W., *Pobocza dyplomacji. Wymiana więźniów politycznych pomiędzy II Rzeczpospolitą a Sowietami w okresie międzywojennym*, Warszawa 2002.
- Michalski S., *Spółeczna i pedagogiczna działalność Stefanii Sempołowskiej*, Warszawa 1973.
- Noiński E., *Zwycięzca spod Zarzyna: generał Michał Heydenrich-Kruk (1831-1886)*, Zdzisław Bieleń, Lublin 2006 [recenzja], „Niepodległość i pamięć” nr 14, 2007 s. 292-295.
- Nowak-Rogoziński M., *Edycja naukowa „Dziennika wojennego” Józefa Czapskiego z lat 1941-1944 i związane z nią problemy*. mps pracy doktorskiej obronionej w Instytut Sławistyki Polskiej Akademii Nauk, w Warszawie w 2023 r. s. 171-172, dostęp online: <https://ispan.waw.pl/default/wp-content/uploads/rozprawa-doktorska-mikolaja-nowaka-rogozinskiego.pdf> [18.12.2023 r.]
- Owsiany H., *Z pomocą w czasie wojen i zniewolenia*, [in:] „Bez sądu, świadków i prawa”. *Listy z więzień, łagrów i zesłania do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937*, red. R. Dzwonkowski, Lublin 2002.
- Paczkowski A., *Prasa codzienna warszawy w latach 1918-1939*, Warszawa 1983.
- Paczkowski A., *Prasa polska w latach 1918- 1939*, Warszawa 1980.
- Pyka M., *Historia początków ruchu młodzieżowego w polskim czerwonym krzyżu*, <https://pck.malopolska.pl/historia-poczatkow-ruchu-mlodziezowego-w-polskim-czerwonym-krzyzu/> [dostęp 18.12.2023 r.].
- Roskin A., *Maksym Gorki*, Warszawa 1951.
- Rybicki A., *Adam Karaś – Fotoreporter Krakowskiej Niepodległości*, „Studia Środkowoeuropejskie i bałkanistyczne” 2019, t. 28, s. 155-165.
- Sielicki F., *Maksym Gorki w kręgu spraw polskich*, Warszawa 1971.
- Skalski T., *Terror i cierpienie: kościół katolicki na Ukrainie 1900-1932: wspomnienia*, Lublin, Rzym, Lwów 1995.
- Sobczak M., *Jekaterina Pawłowna Pieszkowa – delegatka Polskiego Czerwonego Krzyża w Moskwie i jej działalność w latach 1920-1937* [in:] *Kobieta na przestrzeni dziejów*, t. 5, red. B. Cecota, Piotrków Trybunalski 2023, s. 187-212.
- Sołżenicyn A., *Archipelag GUŁag 1918-1956. Próba dochodzenia literackiego*, t. 1, Warszawa 1991.
- Sula D., *Powrót ludności polskiej z byłego Imperium Rosyjskiego w latach 1918-1937*, Warszawa 2013.
- Szymoniczek J., *Dwa Zarządy Główne Polskiego Czerwonego Krzyża w latach 1939-1945: wyjątek od zasad Międzynarodowego Ruchu Czerwonego Krzyża i Czerwonego Półksiężycu*, „Dzieje najnowsze”, t. 3, 2008, s. 16-27.
- Szymoniczek J., *W cieniu wojny Polski Czerwony Krzyż w latach 1945-1972*, Warszawa 2016.
- Świerkowski K., *Marek Ferdynand Heidenreich* [in:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 9, red. K. Lepszy, Wrocław, Warszawa, Kraków 1960-1961.
- Walaszek I., *Głos Lubelski 1913-1939*, [in:] *Prasa narodowej demokracji. Prasa lokalna, regionalna, śródowiskowa*, t. 4, red. E. Maj, A. Dawidowicz, Lublin 2013, s. 58-67.
- Wawrzykowska -Wierciochowa D., *Stefania Sempołowska*, Warszawa 1981.
- Wołkow S., *Czarodziejski chór. Historia kultury rosyjskiej od Tołstoja do Sołżenicyna*, Warszawa 2016.
- Wyszczelski L., *Wojna o Kresy Wschodnie 1918-1921*, Warszawa 2011.
- Wyszyński R., *Deportacje ludności polskiej do Kazachstanu w 1936 roku Zarys historyczny*, Warszawa 2016.
- Zaikina I., *Polski Czerwony Krzyż w ZSRR. W służbie najbardziej potrzebującym*, [in:] „Bez sądu, świadków i prawa”. *Listy z więzień, łagrów i zesłania do Delegatury PCK w Moskwie 1924-1937*, red. R. Dzwonkowski, Lublin 2002.

Życie i działalność Stefanii Sempołowskiej, red. N. Gąsiorowska, Warszawa 1960.

Życiorys dr Józefa Zawadzkiego [in:] *Prace D-ra Józefa Zawadzkiego 1887-1935*, Warszawa 1935.

Dolzhanskaya L., *Byuro upolnomochennykh pol'skogo krasnogo kresta v Rossii i rossiyskogo krasnogo kresta v Pol'she (1920-1937) i upolnomochennye E.P. Peshkova i Stefaniya Sempopovskaya*, „Novaya Pol'sha”, 2008, nr 6, s. 31-35.

Dolzhanskaya L., *Ekaterina Pavlovna Peshkova Dolzhanskaya. Biografiya: Dokumenty. Pis'ma. Dnevnik. Vospominaniya*, Moskva 2012.

Netography:

Nykiel B. K., *Polska Macierz Szkolna w Petersburgu/Piotrogradzie*, <https://www.polskipetersburg.pl/hasla/2> [dostęp: 9.10.2023 r.].

Życiorysy więźniarek obozu Ravensbruck, <https://webcitation.org/654gwBkhk?url=http://jtajchert.w.interia.pl/zyciorysyII.htm> [dostęp: 09.10.2023 r.].

Valis'evich Chicherin, http://www.hrono.ru/biograf/bio_ch/chicherin_gv.php [dostęp: 6.10.2023 r.].

